

Gdzie okiem nie sięgnąć, tam zwykle pojawiają się konstrukcje Hanza Lichteneggera, pod marką Pro-Jecta już od 25 lat. Z tej właśnie okazji przygotowano model *The Classic*. Gdy kończę ten test, rozpoczynają się targi high-end w Monachium, na których Pro-Ject ma oficjalnie zaprezentować kilka jubileuszowych urządzeń, w tym *The Classic*. Redakcja „Audio” dostała jednak egzemplarz testowy już kilka tygodni wcześniej.



# Pro-Ject THE CLASSIC

Z projektem takiego gramofonu Hanz Lichtenegger nosił się już od dłuższego czasu, jakby czekając na stosowną okazję. *The Classic* to powrót do korzeni, to hołd oddany gramofonom z lat 50. i 60.; obowiązywało w nich zabudowanie wszystkich elementów w dystygowanej ramie. W czasach wyszukanych form wygląda to staromodnie i... oryginalnie, nietypowo również na tle całych zastępów innych konstrukcji Pro-Jecta. Klasyczna forma jest jednak tylko zewnętrzną oprawą skomplikowanego i pełnego nowoczesnych rozwiązań technicznych urządzenia.

Rama jest dostępna w dwóch wersjach wykończenia (naturalny fornir) – ciemniejszym eukaliptusie i jaśniejszym orzechu. Wypełniono ją płytą MDF, w której osadzono część elektroniki, a także silnik odizolowany przez otulające go „wkłady”. Silnik to jednostka prądu zmiennego o niskich szumach własnych, nie ma tu elektronicznej regulacji obrotów, za ich stabilność odpowiada generator napięcia zmiennego (wbudowany w zasilacz).

Dodatkowa, górna płyta została odsprężniona od dolnej ramy za pomocą tłumiących drgania absorberów kulkowych, wykonanych z elastomerów TPE. Taki układ zapewnia nie tylko odseparowanie napędu, ale i płyty od czynników zewnętrznych – niezależnie od klasyfikacyjnych, dolnych nóżek. Górna płyta jest „kanapką” aluminium oraz MDF-u, zainstalowano w niej łożysko talerza; Pro-Ject zapewnia, że jest ono znacznie lepsze niż w gramofonach linii Debut, dzięki doborowi materiałów oraz niższej tolerancji wymiarowej.

Na trzpieniu znajduje się subtalerz napędowy. Właściwy, górny talerz, na którym spoczywa płyta, został wykonany z aluminium; przygotowano w nim specjalne rowki wypełnione materiałami tłumiącymi, mają one niwelować efekt dzwonienia.

*The Classic* jest uzbrojony w ramię o długości 9 cali. To zupełnie nowa konstrukcja, opracowana na potrzeby tego modelu. Pro-Ject od dłuższego czasu eksperymentuje z karbonowymi elementami ramion, które zapewniają znakomitą sztywność. Tym razem jednak rurka jest dość nietypowa, została wykonana

z aluminium, a jej zewnętrzna powłoka jest karbonowa, co ma zapewnić najlepsze parametry mechaniczne i akustyczne; przewody są prowadzone wewnątrz.

Gramofon jest dostarczany już po wstępnej, fabrycznej kalibracji, pozostaje właściwie tylko ustalenie siły nacisku igły, ale operowanie klasyczną, wkręcaną przeciwwagą nie będzie dużym wyzwaniem. Konstrukcja ramienia obejmuje regulację azymutu jak i VTA.

*The Classic* kupimy w dwóch wersjach – bez lub z wkładką Ortofona. Model *2M Silver* jest czymś specjalnym, opracowanym i sprzedawanym tylko przez Pro-Jecta. Dokonano modyfikacji popularnej rodziny 2M, poprzez nawinięcie cewki drutem z czystego srebra zamiast miedzi (w regularnych modelach). Ramie jest dostosowane jednak do szerokiej gamy wkładek, oczywiście również MC.

Gniazda RCA są znakomite, a w komplecie znajdziemy również więcej niż przyzwoity przewód sygnałowy. Jest też przezroczysta osłona, można jedynie ponarzekać, że zmiana prędkości obrotowej wymaga zdjęcia talerza.

## ODSŁUCH

Czynnikiem determinującym charakter brzmienia jest w przypadku niektórych gramofonów Pro-Jecta wybrana przez producenta wkładka – pochodząca często z rodziny 2M Ortofona. Oczywiście wkładkę można wymieniać (to zresztą najłatwiejszy sposób na radykalną zmianę każdego gramofonu), ale zajmujemy się modelem *The Classic* w fabrycznym (i przecież bardzo dobrym) zestawie, a więc z Ortofonem 2M, w rzadkiej odmianie *Silver*. Nie umniejszając roli pozostałych elementów, które są bazą końcowego sukcesu, to z wkładki płynnie część charakterystycznych "dźwięków" Pro-Jecta, w ogólnym zarysie spójnych z innymi modelami gramofonów, w których firma także stosuje 2M S.

Brzmienie Pro-Jectów często zaprzecza stereotypom dotyczącym analogu – że dźwięk czarnej płyty jest zmięczony, osłodzony, delikatny, przyciemniony. Również *The Classic*, mimo że wygląda klasycznie, z tak rozumianą klasyką analogu ma niewiele wspólnego. *The Classic* nie ma oporów, aby w dużym zakresie zagrać jak dobre źródło cyfrowe. Przejrzystość jest nie tyle pierwszoplanowa, co wyjątkowa w winylowej perspektywie.

Brzmienie – świeże, otwarte, obiektywnie jasne i bogate w wysokotonowe detale, chociaż subiektywnie niepozbawione charyzmatyczności, nieobciążającej go „technicznością”.

Co więcej, Pro-Ject potrafi nawet wydobyć akcenty i zabarwienia metaliczne, które w odpowiedniej dawce mogą dodać prawdziwości wielu dźwiękom, mimo że wydają się dalekie od analogowego rytuału. Blachy i dęciaki mają energię, bywają też "kanciaste". Najwyraźniej *The Classic* dysponuje zarówno świetną dynamiką, jak i rozdzielczością. Góra pasma nie ma żadnych tajemnic, ale nie wyodrębni się z całości, nie jest wyekspozowana – jest wyrazista dzięki swojej dokładności. Mniej wytworne, lecz równie bezkompromisowe są niskie tony – twarde, konturowe, trochę żyłaste, ale bez wątplenia bliskie naturalnym brzmieniom instrumentów.

## THE CLASSIC

CENA: 4200 ZŁ

DYSTRYBUTOR: VOICE  
www.voice.com.pl

### WYKONANIE

Jubileuszowy projekt w stylu lat 50./60., z zaawansowanym, odsprężnionym napędem i najnowszym hybrydowym (alumińowo-karbońowym) ramieniem. Specjalna wkładka 2M *Silver*.

### FUNKCJONALNOŚĆ

W pełni manualny, wymaga nieco gimnastyki (przekładanie paska) przy zmianie prędkości obrotowej. W zestawie interkonekt i pokrywa przeciwkurzowa.

### BRZMIENIE

W perspektywie brzmień analogu tego zakresu cenowego wyjątkowo dynamiczne i przejrzyste. Bas mocny, czasami bezceremonialny, średnica energetyczna, góra świeża i detaliczna.



Konstrukcja oparta na ramie zewnętrznej i odsprężnionej od niej wewnętrznej plincie, jest zabezpieczona na czas transportu trzema śrubami.



Talerz jest masywnym odlewem aluminiowym, w zewnętrznej części przygotowano podfrezowanie wypełnione materiałem tłumiącym drgania. System tłumiących drgania kul odspręża górną płytę od ramy.



Ramię nosi znane już z innych gramofonów Pro-Jecta oznaczenie "Carbon", ale jest to zupełnie nowa konstrukcja.



Ramię ma klasyczny anti-skating (ciężarek na żyłce).



Stopka utrzymuje ramię w pozycji spoczynkowej, zaopatrzona w magnes, działa rewelacyjnie, bez konieczności stosowania niewygodnych, plastikowych klamr czy zaczepów.



Wkładka z fabryki Ortofona bazuje na znanym modelu 2M, lecz została wykonana, według zamówienia, jako 2M *Silver*, sprzedawana tylko przez Pro-Jecta.



Gniazda wyjściowe RCA są w pełni uniwersalne, a w komplecie, oprócz gramofonu, czeka na nas niespodzianka – bardzo porządny, gruby interkonekt z żyłą uziemiającą.